

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książd Stanisław Piasecki
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden tam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płat się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornał polono bisemanał

Cena numeru 200 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego i Księgarni Rydygiera.

Siódmy Walny Zjazd Związku „Oświata” w Kurytybie.

Ciąg dalszy.
Z prac członków Zarządu „Oświaty” wyróżnić musimy w ubiegłym roku przede wszystkim pilność księdza Józefa Górala proboszcza z Abranches, który po przeszło dwuletniej mozolnej pracy dokonał układu słownika portugalsko-polskiego — Dicionario Portuguez - Polono; jest to dzieło okazałe nieustępujące wydawnictwom innych narodowości. „Oświata” mając na względzie emigrację polską do Brazylii, wydała w 1924 roku swoim nakładem „Małą Gramatykę Języka Portugalskiego wraz z Rozmówkami.” Ponieważ gramatyka ta może być trudna, lub nie nadaje się bezpośrednio do użytku dla nagle wyjeżdżającego do Brazylii emigranta, przeto tenże ksiądz Góral zachęcony do tego przez „Oświatę”, podjął się ofiarnie wydania własnym nakładem „Rozmówek Polsko-Portugalskich” obliczonych wyłącznie na użytek świeżo napływających z Polski do Brazylii emigrantów. Dziełko to podreżnane będzie znakomitem uzupełnieniem trzech z rzędu wydawnictw, tak potrzebnych dla każdego polaka, który nie zadowolą się tylko porozumieniem z grubszą językiem portugalskim, lecz chcą wniknąć w ducha języka i czytać dzieła naukowe lub literackie. Skład główny tych trzech tak pożytecznych dzieł ma „Oświata”. Rozmówki zjawia się już w kwietniu w handlu księgarskim. Wreszcie po długich zabiegach, dwa członkowie Zarządu „Oświaty”, ksiądz: Rzymek i Piasecki, dokonali wydania dzieła p. Stańczewskiego pod tytułem „Polonia na Literatura Brasileira”, wielkiego dzieła propagandy Polski w Brazylii. Wykazanie klisz i fotografii odpowiadających treści dzieła zajęło dużo czasu, jakoteż ostateczne ujęcie i rozkład książki i różnych objaśnień nadających jej pewną całość. Gdy się zważy, jak mały jest procent inteligencji i umiejących czytać między naszymi emigrantami i stąd jak niewielkim jest także popyt za powyższymi książkami — to zrozumie się dopiero ofiarność tak „Oświaty” jak i wydawców, którzy latami całym będą musieli czekać na rozprzedaż tych dzieł i zwrot kosztów nakładu.
Z ubolewaniem zaznaczył ks. Prezes z mniejszymi zmianami w kółkach do „Oświaty” i opłat członkowskich a to najpierw z powodu zubożnienia członków a po drugie z powodu kilkomiesięcznego pobytu w Polsce drugiego sekretarza ks. Piaseckiego, który głównie przy objazdach kolo-

ni dokonuje tych kwest. Na zakończenie przemówienia swojego, poświęcił ksiądz Rzymek piękne wspomnienie s. p. Jakóbowi Mikosowi członkowi założycielowi „Oświaty” z Abranches, który dnia 15-go grudnia 1927 roku padł ofiarą skrytobójczego mordu pod Rio Branco. Utraciłmy również przedwcześnie po dwuletniej pracy szkolnej młodego nauczyciela s. p. Benedykta Szczępańskiego z Balsa Nova, członka naszego „Kółka Nauczycieli Chrześcijańskich Szkół polskich w Brazylii”. Obecni przez powstanie uzoili pamięci tych gorliwych członków.
W czasie przemowy ks. Prezesa nadeszli na salę p. konsul Zbigniew Miszke i p. instruktor Jerzy Ostrowski, których w kilku słowach powitał serdecznie przewodniczący.
Po przemowie ks. Prezesa odczytano Towarzystwa i delegatów, którzy brali udział we walnym Zjeździe Ogółem było 96 osób; delegatów, członków i gości. W tej liczbie było 27 Towarzystw z Parany (najliczniej reprezentowane było Towarzystwo Wład Jagiełły z Abranches przez 23 członków zawsze zyciwole „Oświacie”), 4 z Santa Cathariny a 1 z Rio Grande do Sul. Odczytano również nadesłane telegramy i listy gratulacyjne. Zebrani zgodzili się jednogłośnie, by przez ks. Rzymek, dla sprawności obrad przewodniczył Zjazdowi aż do czasu wyborów nowego Zarządu, oraz przyjęli bez zmian protokół zeszłorocznego wiecu. C. d. n.

Wiadomości Z POLSKI.

POLSKI WĘGIEL DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ
Z Londynu donoszą: W kółkach węglowych wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że polscy eksporterzy zakontraktowali kilka transportów węgla do Ameryki Południowej, uważanej dotychczas wyłącznie za rynek angielski.
CZY POWSTANIE POLSKA LINIA OKRĘTOWA GDANSK AMERYKA POŁUDNIOWA.
Sfery miarodajne otrzymały od włoskiej firmy „Ansaldo” ofertę, dotyczącą utworzenia linii okrętowej Gdansk — Ameryka Południowa, w tworzeniu której wzięłyby poważny udział finansowy włoskie przedsiębiorstwa okrętowe.
Udział kapitału włoskiego ma wynosić 40 procent, zaś polskiego — 60 procent.
Oferta „Ansaldo” proponuje budowę czterech statków o łącznym tonażu 36 tysięcy ton.

Koszty jej mają wynosić około 57 milionów złotych.
Przypadający na stronę polską udział w kwocie 34 milionów złotych będzie mógł być częściowo uiszczony w postaci surowców.
Oferta ta jest obecnie przedmiotem rozważań ze strony zainteresowanych ministerstw. Realizacja projektu „Ansaldo” może mieć ogromne znaczenie dla wzmocnienia naszego eksportu do szeregu krajów, z którymi pozostajemy w stosunkach handlowych i przyczynić się może do potaniaenia kosztów transportu.
ŚLĄSK MA 65 PISM POLSKICH
Katowice. — W województwie śląskim wychodzi 105 gazet i czasopism, z tych 65 w polskim, 5 w polskim i niemieckim a 35 w niemieckim języku. Dzienników wychodzi 33, dwutygodników 3, czasopism ukazujących się dwukrotnie w miesiącu 7, dwukrotnie w tygodniu 9, trzykrotnie w tygodniu 5, a cztery razy na tydzień 2. Reszta (8) czasopism wychodzi w nieregularnych odstępach czasu. Pięćdziesiąt dwa czasopisma, a więc okrągła połowa wychodzi w Katowicach.
POLSKA WYPRAWA NAUKOWA.
Lizbona, 23-go stycznia. — Przebywający tu w drodze do Peru podróżnik polski por. Lepecki, przyjęty został przez Ministra Kolonii jen. Artura Ferraze, oraz admirała i szefa instytutu kartograficznego Gago Coutinho Por. Lepecki prosił w imieniu Polskiego Towarzystwa Geograficznego, zamierzającego zorganizować wyprawę naukową na wysokie płaskowzgórza kolonii portugalskiej Angoli o udzielenie na tę wyprawę zgody Rządu i dostarczenie Towarzystwu potrzebnych materiałów kartograficznych oraz urzędowych danych statystycznych. Portugalskie ożyniki rządowe odniosły się przychylnie do propozycji Polskiego Towarzystwa Geograficznego i przyrzekły udzielić poparcia.
LICZBA KOOPERATYW W POLSCE
Warszawa, 25-go stycznia. — W Polsce w roku 1927 było 10241 kooperatywy, miały one: 4204 kooperatywy konsumentów, 430 budowlanych, 390 rolniczych i handlowych, 776 mleczarskich a 3,757 kredytowych.
PRZESZŁO PÓŁ MILJONA SUCHOTNIKÓW W POLSCE
Na gruzlicę umiera w Polsce rocznie około 70 000 osób. Wobec czego, zgodnie z przyjętymi normami obliczeń, dotkniętych tą chorobą jest 8 razy tyle, czyli 560.000. W państwach cywilizowanych jedno łóżko przypada na 10 tysięcy chorych — stosując się więc do tych norm, winniśmy posiadać 56.000 łóżek. Niestety jednak w chwili obecnej Polska we wszystkich szpitalach

i sanatoriach posiada zaledwie 5 000 łóżek dla swoich obywateli chorych.
164 MINISTRÓW W POLSCE.
Przy dość częstych zmianach rządu w Polsce uzyskaliśmy oczywiście poważną listę dygnitarzy. Byłych i obecnie rządzących ministrów mamy ogółem stu sześćdziesięciu czterech. Podzielwszy tę listę na dziesięć otrzymamy z b. Kongresówki 89 ministrów, z Małopolski — 48, z Kresów Wschodnich — 11, z Wielkopolski — 16.
Z Brazylii.
Kurytyba.
O EMIGRACJI POLSKIEJ W BRAZYLII, pisze krakowski „Kurier Odczyenny” z 8-go lutego 1928 roku:
„Co o nas piszą w... Meksyku?” — Chłop polski mniej ucywilizowany od brazylijskiego murzyna!
Jedno z najważniejszych pism meksykańskich „El Universal” zamieszcza następującą notatkę: „Brazylia nie chce emigrantów z Polski i Rosji”.
Agencja Duems. „Rio de Janeiro, 1-go stycznia 1928 r. „Rząd brazylijski zdecydował zamknąć wkrótce granice swego kraju dla emigracji europejskiej dlatego, że emigracja ta stanowiąc w ostatnich czasach, prawie wyłącznie Polacy i Rosjanie, uważani za element niepożądany; pierwsi z powodu swego „zacołowania kulturalnego” — drudzy ze względu na propagowanie idei bolszewickich.
Mimo tego planiatorzy kawy w stanie São Paulo, którzy ciągle walczą z brakiem sił roboczych, czynią usilne starania, aby rząd nie wprowadzał w czyn powyższego projektu”.
Jest to doprawdy niezbyt dla nas pochlebne, że Brazylia, której ludność wiejską stanowią w znacznej mierze murzyni, uważa kulturę polskich emigrantów za niewystarczającą!
Jest to również nauczka dla naszej zarozumiałości, wynikającej z lekceważenia tego co o nas mówią i piszą i skłaniająca nas do wyobrażenia sobie, że cały świat cen nas tak, jak na to zasługujemy, a nawet ponad nasze zasługi — Tymczasem, z fantej strony oceanu, uważają polskiego chłopca za mniej cywilizowanego od brazylijskiego murzyna”.
Od Redakcji: Już od kilku lat, często, głoszą gazety niemieckie w Brazylii, że „koloniści polski w Brazylii to pracownicy rolnik, ale nie postępowy”. I drogo propagandy niemieckiej zapewne dostały się także owe niepochlebne sądy o naszych kolonistach aż z Rio przez Meksyk do Polski. — Jednak z reżką na sercu przyznać musimy skądinąd, że rolnik nasz przybyły z Polski uważa prawie zawsze że posiada już tak wielką

wiedzę uprawy rolnej, że niczego się już nie powinien uczyć w Brazylii. Prózne są pod tym względem wszelkie nasze nawoływania, nawet na starych kolonjach pod Kurytybą, gdzie ziemię już niemal doszczętnie wyjąłowiono wskutek długoletniej intensywnej uprawy; mało kto podejmuje się lepszej gospodarki przy pomocy nawozów sztucznych, a do płodzinianu też zwrócić się nie chce. Niektórych kolonistów naszych cechuje wprost jakaś chorobliwa i fałszywie pojęta duma, z ich pracy rolnej; wiemy o wielu wypadkach z kolonii, że niektórzy koloniści ze złością odrzucają Kalendarze Przyjaciela Rodziny i „Ludu”, ponieważ znalazły się tam takie n. p. artykuły: o używaniu sztucznych nawozów w Brazylii, o uprawie i pielęgnowaniu herwy, pszenicy, wina, pielęgnowaniu ogródków, o budowie wychodków i t. d. Zato ten skwapliwie kupując tacy mądrali Kalendarze zapełnione wiertniami bajkami, nieprawdopodobnymi bredniami i t. d., choć na polu rolnictwa nic lepszego nie robią od Kabbokłów, bo palą rosy tak samo jak oni, tylko znacznie więcej. Albo, wyobraź sobie ambaras w jaki człowiek popada, gdy oprowadzany przez gościa brazylijski — urzędnik, ogłąda pięknie uprawne pola naszych kolonistów, a potem chce wstąpić do miejsca ustępowego, którego po największej części u kolonistów naszych niema, gdy tymczasem u kolonistów niemieckich nie ma to już wszędzie „o gospodarskiego porządku”. I tak niestety na wielu polach brak nam tej równowagi; jedno pielegnujemy z uporem godnym lepszej sprawy, a drugiego uporczywie przyjąć ani uznać nie chcemy.
POWAŻNY ADWOKAT KURYTYBSKI — Francisco Ribeiro Macedo, został przez prezydenta Afonsa Camarę zamianowany doradcą prawnym stanu Parana — „consulador geral do Estado”. Jak wiadomo, kancelarję p. Macedy w Kurytybie, prowadzi młody i ruchliwy adwokat Jan Grab-ski.
WANDA Z SALMONOWICZOW PAWEOWICZOWA nadesłała z Warszawy depeszę gratulacyjną do prezydenta Afonsa Camarę, swego ojca chrzestnego.
P. KUPIE, gospodarzowi szkoły ludowej imienia Józefa Piłsudskiego na rua Colombo, skradli przed kilku dniami złodziej zegar wartości 250 milrejsów.
FRACHTY CZYLI OPEATY KOLEJOWE od transportu towarów są rzeczywiście w Paranie wygórowane i nic dziwnego, że nowu prezydent Camargo postanowił zniżyć je za wszelką cenę. Najlepiej okazuje się to na transporcie ziemniaków. Transport jednejtony ziemniaków argentyńskich kosztuje z Buenos Aires do Rio 18 (osmnaście) milrejsów, gdy transport jednej tony ziemniaków z Para-

KSIAZKI DO NABYCIA

„Oświata“

Avenida Dr. Jayme Reis 115 - Curitiba

Ceny poniżej kosztów są obniżone wraz z przesyłką. Jeżeli zakup przysyłki jest większy niż 100000, kupujący na miejscu otrzymuje 5 proc. tańsze.

Bruno, Ojczyzna, oprawa dla dzieci, cena 6800.

Bruno, Mazia »Duzia«, oprawa dla dzieci, cena 5800.

Bruno, Kocia mama, oprawa dla dzieci, cena 5800.

Lazarowicz, Pierwsza pomoc, cena 2800.

Sterling-Okuniewski, Podręcznik chorób zakaźnych, część I-za i 2-ga z tablicami, cena 16800.

Sterling-Okuniewski, Podręcznik chorób zakaźnych, z tablicami, zeszyt VI, cena 16800.

Sterling-Okuniewski, Podręcznik chorób zakaźnych, z tablicami, zeszyt III, cena 16800.

Josef Balaban, Dzieje Polski najnowsze z 266 ilustracjami, cena 13800.

Kraszewski, Zygmunto-wskie czasy, cena 13800.

Kraszewski, Stara Baśń, cena 6800.

Kochanowski, Pieśń i wybór wierszy, cena 4800.

Łośkiński, Zaklęty dwór, cena 7800.

Klementyna Tauska, Listy Elizy Rzeszyckiej, cena 33700.

Lepucki, Na cmentarzyskach Indjan, oprawa, cena 28800.

Teatr po wojnie, cena 28800.

Filichowski, Przez kraj wód, łądów i zwierząt, cena 28800.

Sopotowski, Bez słońca, tom 1 i 2-gi (tom III i IV 5800), cena 28800.

Szalowski, Miłość i rzeź polska, cena 48400.

Staniński, Rozbitek, cena 48400.

Chantelperle, Współtowarzyska, tom 1-zy i 2-gi, cena 58800.

Kraszewski, Djabel, 4 tomy, po 28800.

Kraszewski, Wybór nowel, cena 28800.

Bennett, Pan Prochack, 3 tomy po 28800.

Makarczak, Bezdroża pragulek, cena 28800.

Rychliński, Błękitny Szpieg, cena 28800.

Gerhardt, Sam przez Atlantyk, cena 28400.

Loti, Ziarna Wschodu, cena 28800.

nagua do Rio kosztuje aż 80 (osmdziesiąt) milirajów. Jak wia-

domo, nasi koloniści w okolicy Araucarii i Guajuwiry uprawiali najwięcej ziemniaków; w roku przeszłym musieli je już za bez-

cen sprzedawać, wobec tak dro-

nej praktyki lekarskiej; gazety niemieckie w Rio Grande wprost oświadczały, że jesito początek walki przeciw lekarzom europejskim, niemieckim, włoskim i t. d. Zreszta same kongresy lekarzy brazylijskich orzekły, że jest niewystarczająca liczba lekarzy egzaminowanych, by osiadać mogli po sertonach i głębokich kolonjach. Cóż więc ma robić biedny naród po lasach? Czyż nie lepiej, że tam praktykują lub dojeżdżają lekarze europejscy, aniżeli nikt. Jeżeli i skoro ma już wyjść prawo o niedozwolonej praktyce lekarskiej, to władze mając na względzie zwalczanie przygodnych lekarzy czyli tak zwanych kurandejrów, niech różni różni między prawdziwymi, dyplomowanymi lekarzami zagranicznymi, bo po ich usunięciu i ustąpieniu, rozwinię się dopiero w całej pełni szarlaństwo. Jeżeli uda się lekarzom brazylijskim ograniczyć praktykę lekarską obcych, to wnet po fosmo zgłoszą się dentyści, inżynierzy, miernicy, nauczyciele... i przysłowiową wolność zawodów w Rio Grande trzeba będzie pożegnać.

Ceará.

Stany Ceará Parahya, Alagoas, częściowo Pernambuco i Bahja ogarnia strasna posusza trwająca już od 8 miu miesięcy. Z Joazeiro donoszą, że tam od 8 miesięcy nie spada ani kropla deszczu; ludność jest w rozpacz, grozi jej głód, a bytu albo padło, albo wybito, albo wyschnięte na szkielety sprzedano i popędzono w dalekie strony. Żniw niema żadnych, bo wszystko wypaliło słońce i całe połacie kraju wyglądają jak pustynia. Ludność wychodzi gromadnie za pracą i idzie albo do São Paulo na kawę, do Minas Geraes lub do Amazonas. W Parahybie mięsiele, wszyscy wszystkie studnie tak, że wodę sprzedaje się na racje. Wogóle niesiumienna gospodarka lasowa od wielu dziesiątek lat, mści się obecnie strasznie i daje upalną nieustanną pogodę, gdyż „wszystko rabali a nikt nie sadził”. Tosamo zagraża i innym stanom, jeżeli zawczasu nie zabiorą się do zadrzewienia obszarów ogolonych z lasów.

Rio de Janeiro.

PRASA BRAZYLIJSKA NA PRZYJĘCIU W POSELSTWIE POLSKIEM. Rio, 3-go marca. — Dziś wieczorem, w gmachu Poselstwa Polskiego odbyło się przyjęcie na cześć dziennikarzy brazylijskich, które wydał poseł polski dr. Tadeusz Grabowski. W czasie przyjęcia przemówił pierwszy sam Poseł i podniósł znaczenie i doniosłość prasy brazylijskiej. Odpowiedział mu dr. Jarbas de Carvalho, prezydent stowarzyszenia dziennikarzy brazylijskich, który odwdzięczając się w swem przemówieniu p. Posłowi za życzyliwne uznanie dla prasy brazylijskiej udzielił następnie słowa panu dr. Matoso Maria Forte, sekretarzowi dziennika „Jornal do Commercio”; ten w imieniu dziennikarzy brazylijskich podziękował dostojnemu Dyplomacie polskiemu za słowa uznania dla prasy brazylijskiej i za miłe podejmowanie swych gości.

Ze swiata.

Włochy.

Wulkan czyli ognista góra Wozuwjusz zaczyna znowu działać. Z krateru wybuchają olbrzymie dymy, słychać podziemne grzmoty i huk a góra lekko drży. 28-go lutego wypadły z krateru już nawet kawałki kamienia czyli tak zwanej lawy. Policja pilnuje u podnóża góry i nie dopuszcza zbyt blisko ani podróznym ani ciekawych.

We Włoszech zapanowało

Vulcanizadora Moderna

JANA SOWIERZOWSKIEGO, RUA DR. MURICY 61 - CURITYBA

Wykonuje wszelkie reperacje w zakresie vulkanizacji jak to: naprawy pneumatyków i opon przy kołach samochodowych (cam ris). Robota szybka, mocna i elegancka. Koła niezdatne przerabia się na użyteczne po cenach przystępnych. Przyjmuje się zamówienia i z okolicy.

ogromne oburzenie na Austrię a zwłaszcza na parlament austriacki, w którym znacząca większość posłów potępiła bezwzględnie politykę Włoch zmierzającą do wynarodowienia Niemców w południowym Tyrolu. Mussolini zapisał posła włoskiego z Wiednia do Rzymu, a rząd austriacki wysłał do posła austriackiego w Rzymie poważnego polityka, by rządowi włoskiemu przedstawił stanowisko Austrii w sprawie Tyrolu Szwajcarja.

Komiteł wykonawczy drugiej socjalistycznej międzynarodówki rezydującej w Zurychu postanowił wydać na 1-go maja manifest do wszystkich robotników socjalistycznych na świecie, by się domagali wszędzie przyjęcia i przeprowadzenia 8-mio godzinnego dnia pracy i zniesienia kary śmierci.

15-go marca rozpocznie w Genewie przy Lidze Narodów swoje narady komisja o rozbrojeniu świata. Japonja ma podobno wystąpić z projektem rozbrojenia całego świata, gdyż leży daleko i od Europy i od Ameryki północnej.

Anglja.

Dnia 15-go lutego zmarł byłszy prezydent ministrów angielskich, Lord Asquith, ze stronnictwa liberalnego, który w czasie wojny światowej odegrał wielką rolę w polityce angielskiej.

Niemcy

Socjaliści odnieśli przy wyborach miejskich w Brunświku najzupełniejsze zwycięstwo.

Chiny.

Ludność tego olbrzymiego państwa wynosi według najnowszych obliczeń 438 milionów.

St. Zjednoczone

Według spisów amerykańskiego syndykatu robotniczego znajdują się w Ameryce pół miliona robotników bez pracy.

Meksyk.

O INTERWENCJE LIGI NARODÓW W MEKSYKU

Episkopat szwajcarski zwrócił się niedawno do Ligi Narodów z prośbą o interwencje w Meksyku, w którym nie przestają srożyć się krawae okrucieństwa. Jakdotąd rezultat tego wystąpienia jest taki, że sekretarjat Ligi Narodów przekształcił biskupom uprzejme potwierdzenie odbioru ich podania (Przyp. Red. — Niech tylko ktoś żyda w Polsce uderzy, to zaraz idą zażalenia do rządu polskiego od Ligi, a na mordercy tysięcy katolików w Meksyku, Liga milczy).

KORESPONDENCJE.

ABRANCHES, dnia 15-2-28 Szanowna Redakcjo „Ludu”. Proszę uprzejmie o umieszczenie w swem poczynym piśmie co następuje:

Dnia 12-go lutego 1928 roku odbył się w T-wie „Władysław Jagiełły” w A-branches teatrzyk, odegrany przez Związek Amatorów Sceny z Kurytyby. Teatrzyk poprzedził przemówienie czcigodny ksiądz Jan Rzymelka, prezes Związku Katolickich Szkół

P. Poseł Dr. Tad. St. Grabowski

ZJEZDZA DO PARANY DNIA 12 GO MARCA BIEZĄCEGO ROKU DROGĄ MORSKĄ PRZEZ PARANAGUA W sprawie przyjazdu otrzymaliśmy z Konsulatu naszego w Kurytybie następujące pismo:

KOMUNIKAT.

Konsulat R. P. w Kurytybie ogłasza niniejszem, że Pan Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Rio de Janeiro, Dr. TADEUSZ ST. GRABOWSKI PRZYBYDZIE URZĘDOWO DO PARANY DNIA 12-GO MARCA 1928 ROKU.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej. Kurytyba, 5-go marca 1928 roku.

Redakcjo „Ludu”, pełna szacunku i życzliwości dla p. Posła, najwyższego przedstawiciela naszej Ojczyzny w Brazylii, przesyła mu wyrazy serdecznego powitania i życzy szczęśliwego podróży.

polskich „Oświata”, wykazując nam wielką potrzebę rozwinięcia sztuki polskiej, a zwłaszcza po kolonjach podmiejskich, gdzie po woli ale stale zanikają ślady polskości, że same zabawy i tańce nie podniosą nas na duchu i t. d. Pomimo tego, że deszcz przeszkodzi, zebrała się dosyć okazała liczba uczestników.

Amatorzy wywiali się bardzo dobrze ze swoich ról, toteż publiczność obdarzyła ich za to bardzo żywymi oklaskami.

Wszyscy uczestnicy wyszli zadowoleni, nietyko swoi lech nawet i obcy. Toteż zato prosimy bardzo, szanowny Związek Amatorów Sceny o łaskawą pamięć o Abranches, ażeby częściej do nas przybywał i ucieszył nas swoimi wesołymi narodowymi teatrzykami. Polecamy bardzo Sz. podmiejskim Towarzystwom „Związek Amatorów Sceny” z Kurytyby, a jesteśmy pewni, że tym sposobem, jeżeli nie wykorzystamy z towarzystw naszych balów, tańców i pijatyk, to je przynajmniej nieco ograniczymy. A młodzieży naszej damy lepszy i przywioły sposób zabawy. Kończąc składam Związkowi Sceny, jak najserdeczniejsze życzenia rozwoju i powodzenia w pracy nad podniesieniem ducha polskiego we wszystkich Towarzystwach i kolonjach polskich.

Aleksander Chojński

Praca Oświatowa Okręgu Guarany

— Rio Grande do Sul. Czytając w „Naszej Szkole” różnego rodzaju korespondencje o organizowaniu i posuwaniu się naprzód pracy kulturalno-oświatowej w innych Okręgach, spieszyliśmy zaznaczyć że i w naszym Okręgu praca ta od czasu przybycia instruktora p. Witolda Gieńskiego znacznie się posunęła.

Odbywały się odczyty o Polsce współczesnej; organizacja się Koła Młodzieży, z których kilka już dało przedstawienia teatralne; powstała sieć bibliotek wędrownych; zaczął znów swa działalność Wydział Oświatowy, grupujący w sobie Towarzystwa szkolne Okręgu; powstają nowe Tow. szkolne, jak na l. do Rio i na Buriu, m. in. dwutygodniowy metodyczny kurs dla nauczycieli; dotąd każdy z nas „luzem” chadzał — obecnie nauczyliśmy się w Ognisku Nauczycielskim, zapoczątkowaliśmy kasę emerytalną zapomogową, mamy już zaczątek biblioteki ogniskowej zobowiązaliśmy się systematycznie dokształcać odbywając co dwa miesiące repetycje z p. instruktorem.

W mieścieku Guarany otwiera się od lutego Kolegium z dwoma stałymi nauczycielami, będzie się internat, na który większość Towarzystw i Ognisko Nauczycielskie opadatkowały się po 500000 — mamy nadzieję, że nie pozostawimy w tyle za innymi okręgami lecz wzdnie z nimi pracować będziemy na podniesienie kulturalnego Polonii Brazylijskiej.

Josef Chmielowski (sekretarz)

Telegramy z Polski.

Warszawa, 3-go marca. — Jutro odbędą się wybory powszechnie; mają one potwierdzić, jak ogólnie przypuszczają, potęgę marszałka Piłsudskiego i dyktaturę przez niego wprowadzoną. Od zamaru w 1926 roku, wzmożono na władzę rządu, którą oparł na oddanem sobie wojsku, bardzo kosztowne. Jutro zostaną wybranych 444 posłów do będą się wybory na 111 senatorów. We walce wyborczej bierze udział 35 partij, z których każda broni swego spo-

W Warszawie 29-go lutego. — W następstwie układów toczących się między Gdańskiem i Polską w sprawie portu w Gdyni, rząd polski postanowił stworzyć w Gdańsku znaczną flotę handlową, która podstawą swoją będzie miała w porcie w Gdyni.

Warszawa 29-go lutego. — Rząd polski zawarł układ kulturalny z Gdańskiem; na podstawie tego układu uzyskał pracą 4 tysiące dotychczas bezrobotnych robotników.

Warszawa, 2-go marca. — Jeden z byłych posłów, został skazany na 6 lat więzienia z powodu swisku przeciw rządowi.

WYTYCZNIKI! Nie zwlekaj z opłatą za twój numer. Słabie tam nie pomożesz. A gazetce swej szkodzi.

Gospodarze! USPULUN jest znakomitym środkiem zabijającym u zboża szkodliwe zarazy. Użyjcie USPULUNU a przekonacie się że groza nie wyrzucicie za darmo.

Gospodarze! SIARCZAN WĘGLA (sulfureto i bisulfureto de carbono puro) jest skutecznym środkiem, aby wszystkie zboża nasze zabezpieczyć i uchronić przed lożeniem przez robactwo.

Gospodarze! WSZYSTKIE ZPOŻA NALEŻY ZAPRAWIAĆ, A WIĘC PSZENICĘ, ŻYTO, KUKURYDZĘ, FIZON i t. d.

Uspulun i Siarczan węgla nabyć można we firmie:

CASA HACKRADT

CURITYBA—RUA 15 DE NOVEMBRO N 96—Caixa p. 420



Açosmalte



Naczynia z żelaza lano, emaljowane wewnątrz na szaro. Są to jedyne naczynia które opierają się niszczącej sile ognia nawet przy smażeniu potraw.



nie rozbijają się, nie pękają, ani nie kruszą się emalja.

Przy gotowaniu nie przypala się ryż ani inne potrawy.

Naczynia te lano z żelaza, emaljowane, są z tego powodu dobre polecenia, że są ekonomiczne, trwałe i higieniczne. Specjalne korzyści z użycia takich garnków: Prędko się ogrzewają, odporne na ogień, nadają się też dla kuchni, bo są bardzo tanie i trwałe jak jakiekolwiek inne.

Garnki AÇOSMALTE są lepsze od garnków cynkowych.

Garnki te są do nabycia we wszystkich lepszych sklepach Brazylii.

Fabrykuje te garnki firma:

Industrias Reunidas „ALBA” S. A. -- Rio Uważajcie na zieloną markę która się znajduje w każdym garnku.

Najlepsze nasiona dostacie tylko w **POLSKIM SKŁADZIE NASION**.

Witold Żagółkiewicz na ulicy Dezembargador Motta N 63. Bliższe informacje tamże.

Pokój do wynajęcia na ulicy Dezembargador Motta N 63. Bliższe informacje tamże.

P. Jan Przybyła

znany w Kurytybie rodak nasz, otrzymał dyplom na **koncesjonowanego majstra murarskiego** z miejskiego urzędu budowniczego w Kurytybie. Na tej podstawie podejmuje się budowy, przebudowy i reparaacji domów wszelkiego rodzaju. Wskutek wieloletniej praktyki przyjmuje i budowę kociołków i kapić w odpowiednich stylach. Umawiać się można w mieszkaniu: **Rua Visconde de Guarapuava N 253**, a zgłoszenia przyjmuje się także w barze Avenida Luiz Xavier N 6.

KLINIKA CHIRURGICZNA

D-ra Gabryela Quadros

Byłego asystenta w Santa Casa w Kurytybie. Klinika Chirurgiczna wogóle, Leczy specjalnie choroby kobiece i dziecięce, choroby drog moczowych i choroby wchodzące w zakres akuszerji. Krwotoki pierświowe, hemoroidy i skurczenia żył. Leczy bez operacji i bez bólow. — Wyjeżdża do chorych na zawołanie we dnie i w noc.

KONSULTORIA: Pharmacia Steiffel, Praca Tiradentes 54-a, od godziny 8-tej do 11-tej i od 1-szej do 3-ciej.

Pharmacia Pinheiro—Portão od godziny 2-giej do 4-tej i poł.

Pharmacia Colombo—Juveve, od godziny 4-tej do 6-tej.

W Piraquara w wtoreki i soboty od godziny 8-mej do 10-tej w Camra Municipal.

Mieszkanie: Rua Matador Velho N 30 — Curityba.

Dr. Quadros mówi i po polsku.

Klinika Chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Bateliffe

Telefon N. 448.

Chorych zamieszkowanych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roelgena (radio X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i drog moczowych.

Dr. Antoni Bydygier

BAR - PARANÁ

Rua 15 de Novembro N 22

W każdą sobotę krakowska kiełbasa z kapustą i kartoflami

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo Macedo

Jan Grabski

Praca Tiradentes N 52 (nad Księgarnią), CURITYBA.

Dr. James Portugal Macedo

Michel Mattar

Praca Floriano Peixoto N 63 — PONTA GROSSA.

Koncesjonowane przez Rząd Polski Francuskie Kompanje Okrętowe „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

PRZEDSTAWICIEL NA PARANÉ: **Pan Teofil G. Vidal** Rua São Francisco N 60

PODAJE DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYCH POLAKÓW IŻ:

1) Kompanja podejmuje się sprzedaży biletów bezpośrednio do Polski (do Warszawy, Krakowa, Lwowa, Brześcia, Tarnopola i t. d.) Co tydzień z portu Santos, odchodzi statek do Europy, na którym pasażerowie znajdują TŁOMACZA POLSKIEGO NAJLEPSZE WARUNKI PODRÓŻY I TROSKLIWĄ OPIEKĘ aż do miejsca przeznaczenia. Kompanja załatwia pasażerom wizy transytowe **BEZPŁATNIE**.

2) Kompanja podejmuje się sprzedaży tak zwanych biletów „chamadas” z Polski do Brazylii sprowadzając rodziny osiadłych w Paranie Polaków, UDZIELAJĄC OPIEKI SAMOISTNIE JADĄCYM KOBIECIOM I DZIECIOM

We wszystkich sprawach bądź osobiście, bądź listownie zwracać się można do przedstawiciela Kompanji **W JEZYKU POLSKIM**

UWAGA!

BARDZO WAŻNA RZECZ

Kto potrzebuje okularów, niech się zgłosi do naszego sklepu, gdzie znajdzie wielki wybór w okularach wykonanych według najnowszej mody w nowoczesnym warsztacie optycznym. Posiadamy wspaniały gabinet do badania oczu oraz jałowcowo do tego.

Badanie darmo.

Wyrabia się okulary po cenach niesłychanie niskich.

Roberto Raeder

Rua 15 de Novembro N 77 — Curityba

Wielka Okazja!

Z powodu wyjazdu sprzedam dom drewniany 8 sypialni i 7 sziokoci z 900 metrami kwadratowymi ogrodu za bardzo niską cenę.

Rua Guarany 88 — Curityba.

UWAGA!

Garnki Açosmalte zabezpieczone zieloną marką Açosmalte są w długim zapatrywaniu gospodyni, kucharzy i kucharzy najtrwalsze, nie szkodliwe dla zdrowia, jednym słowem najlepsze i najtańsze. Przy zamawianiu tych garnków powinno się uważać czy się znajduje zielona marka Açosmalte wewnątrz. Garnki te są we wszystkich lepszych sklepach.

Przedsiębiorcy i Kupcy oglądajcie się w „Ludzie”.

Związek „Oświata”

Avenida Jayme Reis 115 — Curityba — Paraná

MA NA SKŁADZIE NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

Mala gramatyka języka portugalskiego wraz z rozmówkami, dla szkół i samouków 4\$000 oprawna. Przy zakupie tuzina płaci się tylko za 10 egzemplarzy.

Katechizm religii Katolickiej, dla użytku wiernych w południowej Brazylii. Przedumawiony przez X. Józefa Górala, misjonarza z Abanchos. Cena 1\$500 egzemplarz kartonowany, tuzin 15\$000.

Polskie Hymny Narodowe — Hymnos Patrioticos, mały zbiorek trzech hymnów polskich i trzech brazylijskich. — Cena 100 rejsów za egzemplarz o czterech kartkach; 1\$000 za tuzin.

Krótką gramatyka polska i ćwiczenia językowe dla szkół polskich w Brazylii. Wydanie 28 podług gramatyki Marii Dzierżanowskiej dla klasy II, III i IV szkół parafialnych. Cena: egzemplarz 1\$000 tuzin 10\$000.

Zasady pisowni i interpunkcji polskiej wraz ze słownikiem — X. Józefa Górala, misjonarza z Abanchos. Cena 1\$000.

Obrazowa nauka czytania i pisania Promyka. Najlepszy podręcznik do nauki czytania i pisania, zwłaszcza do nauki domowej Szeroko rozposzczehniony podręcznik w Królestwie Polskiem. Cena: egzemplarz 1\$500, tuzin 15\$000.

Pod Krzyżem Polnindia, tomik I. Poezje p. Stańczewskiego, egzemplarz \$500.

Pan Twardowski, sławny mistrz czarnoksiężski Ciekawe opowiadanie, oprawny egzemplarz 2\$000.

Sowizdrzał Polski — Kasper Pokraka. Żywot największego figlarza. Jaki był na bożym świecie. Cena 3\$000 za egzemplarz, tuzin 30\$000.

Praktyczne wskazówki przy wnowieniu ziemi w Brazylii, napisał Zdenko Gayer z Arankari. Cena 1\$000 za egzemplarz.

Słowniczek — Narzecz polsko-brazylijskie w poludniowych stanach Brazylii wraz ze słowniczkiem wyrazów zapożyczonych z języka portugalskiego. Studium językowe napisał Józef Stańczewski a wstępem opatrzył Ks. Jan Rzymaska. Cena 1\$000 za egzemplarz.

Latarnia Czarnoksiężska. Powieść arabska. Cena 1\$000 za egzemplarz, tuzin 10\$000.

Przeżycie Polski w przepowiedniach. Zebrał Józef Stańczewski. Cena 500 rejsów.

Wielki słownik portugalsko-polski, objętości 700 stron, zawiera 12 tysięcy słów i zwrotów. Cena 16\$000 za egzemplarz oprawny.

Historja Powszechna W. Śakrzawskiego 3 tomy oprawne 8\$000.

Historja Święta Starego i Nowego Testamentu egzemplarz po 1\$800 i 2\$000.

Różne książki do czytania, powieści naukowe i t. d. Praktyczne mapy Polski, Brazylii, Parany ogłaszane w „Ludzie”.

Pod wieczerę pożegnał się z nią Silwa, całując jej rękę na odeszciu. Patrzył na nią dziwnie smutno.

— Tak mi smutno na duszy, jakbym ciebie, różo moja rajska, nie miał nigdy już zobaczyć. — przemówił czule.

— Co byłoby dla mnie największą radością, — odpowiedziała na to Lidda obojętnie.

Wyszła! — Minęła może godzina. W małym ciemnym cyrku grała muzyka, zapaśnicy walczyli. Silwa był smutny.

— Wychodź panno, spiesz do swego domu! — zawołał głos jakiś.

Tajemna maszynierka drzewiczek zaskrzypiała — drzewiczki się otwary. Lidda wyszła z wozu.

— Umie sennorita jechać konno? — zapytał głos jakiś.

— Umie.

— Tem ci lepiej. Proszę wsiadać! Pomógł Liddzie wsiąść. Sam zaś dosiadł drugiego.

Drugi towarzysz podróży milczał uparcie. Był wzrostu niższego i drobnych kształtów, ale zwinny, gdyż na koń wspiął się bardzo zręcznie.

— W drogę! — rzekł wyższy jeździec. Puszczono się w drogę. Szalonym galopem pędziły konie.

Obaj jeźdźcy wzięli swoją towarzyszkę między siebie. Uważali na nią, aby się jej nie zdarzyło coś złego.

Jechano tak może trzy godziny. Potem odpooczywano chwilę. Mała przekąska złożona ze suszonych winogron i chleba, jakoteż wina nalewanego z butelki podróźnej.

— Dokąd jedziemy? — zapytała Lidda nieśmiało, kiedy już świtało.

— Jedziemy na spotkanie twojej rodziny, twojego dziadka, sennorito! — odparł pierwszy jeździec, gdyż drugi — jak zwyczajnie — milczał, nasunawszy ogromny kapelusza na głowę głęboko.

Dziadek wyjeździe na moje spotkanie? O dzięk! wam, dobry ludzie! Lidda cieszyła się.

— Jakże to się stało, powiedzcie mi? I komu zawdzięczam moje ośwobodzenie? — Później o tem. — Dziwna rzecz: w pobliżu pewnego miasta (Lidda widziała wysokie jego bu-

dowie zdala) oddano konie dwom jakimś przybyszom.

Obaj jeźdźcy udali się na dworzec kolejowy, który tuż przed oczami Liddy wyłonił się w świetle porannego słońca.

— Gdzie jesteście? — zapytała Lidda.

— Nie wiem, zdaje się w Niemczech, — odpowiedział wymijająco starszy nieznajomy.

Lidda nie pytała więcej. Cóż ją miało obchodzić gdzie się znajduje? Dobrze, że jechala do domu.

Ze ludzie ci nie byli jej niebezpieczni, wnosila z tego, że feżeli kolejną — pośród ludzi — nie kryli się przed oczyma ciekawych, którzy spoglądali na cudną dziewczynę i dziwnych jej towarzyszy.

Czwartego dnia usłyszała Lidda wykrzyk starszego towarzysza: — Dreżno! Tu będzie czekać dziadek sennorito!

Serce Liddy zabiło radośnie. Dreżno!

Na peronie czekał stary Wielhorski i rozglądał się.

Przypadła doń Lidda w swojej omiotłej sukni, w której wykradzioną ją z parku.

— Liddo! Zdrowa? — Zdrowa i wesola, bo ciebie, dziaduniu drogi widzę! — szepnęła.

Stary hrabia miał sily woli niematego. Podciągnął ją za sobą do poczekalni, która była prawie pusta.

— Siadaj, odpoocz. A ja pomówię z twoimi zbawcami!

Towarzysze Liddy weszli także do poczekalni, chociaż dziwnie odbył ich mieszane cygańsko-hiszpańskie ubrania od otoczenia.

Hrabia podstąpił ku Cyganom. — A więc dotrzymsliście przyrzeczenia danego mi drogą telegraficzną. Jakże mam wam dziękować!

— Nie trzeba podziękowania — ożwał się starszy towarzysz Liddy — jam to uczynił dla Zarby, która mojemu sercu rozkazuje, a Zarba nie pragnie podzięk. Prosi tylko sennora, aby nie wyciągał sprawy wykradzenia sennority na dienne światło. Bo to zaszkodziłoby Cyganom.

— A oż Cyganie winni, jeśli tylko Silwa winien, niemierny Silwa!

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz.
Specjalnie leczy oczy, uszy, nosy i gardła. — Konsultorium: Pharmacia Corrêa, Rua Marechal Floriano N 22 od godz. 9-iej do 5-tej. Telefon 482. Rezydencja: Rua Visconde da Nacar 85 — Telefon 388.

Wszelkie przybory

do >Pyrogravura< i igły z platynu można nabyć w składzie:

FABRICA DE MOLDURAS MODERNAS
Rua São Francisco N 26 — Curitiba.

RESTAURACJA

Deposito Atlantica
Rua Mar. Floriano Peixoto N 38 róg Praça Carlos Gomes
Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorządne pieczywo. Zawsze świeży sznaps Atlantica.

BUDOWNICY!

Jeżeli potrzebujecie dobrego gwarantowanego wapna, to zamówcie sobie tylko wapno tak zwane **wapno >PARANA<**. Wyrabia się i dostarcza się wprost do domu to wspaniałe, gwarantowane **WAPNO** z marką >Parana<. Zgłaszając się można do **Dominos Secuato & Cia — Tamandaré** — Parana, lub listownie do **Bernardo Krasiński — Curitiba** — Posta restante który jest współnikiem tej firmy.

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz-Dentysta.
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez dodnienia w zlocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorządna i tania.
Curitiba — Rua Riachuelo N 8

Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N 25 — Curitiba.
NA NOWO URZĄDZONA KLINIKA.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie szalowego pneumatyora x przy obcięciach nacieków na płuca. — Nowoczesny aparat Roetgen. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promienie słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-iej do 11 ról od 4—6.

BALSAMO SANTA HELENA
combatelodas adores.

BALSAMO SANTA HELENA jest do nabycia we wszystkich aptekach

APTEKA POLSKA

Założona w roku 1877
JOÃO VIDAL NETO
Curitiba — Rua Floriano 22 — róg Mar. Deodoro — Parana — Telefon 482.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne, lekarstwa racjonalne i zagraniczne. Recepty zatławia się szybko i z największą ostrożnością.

Konsultorium: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.

Najtańsza apteka w mieście. Złatwiała się zamówienia w dzień i w noc.

Mówi się po polsku.

Casa Leal

gdzie dawniej mieściła się CASA OITO.
Praça Tiradentes 8 — Curitiba

Nowa i nadzwyczajna zniżka w cenach materiałów: >Xadrez<, zefiru, brim, płótna bawełnianego, płótna fantazji, jedwabiu, irkolinny, rękawików, szkapetek i t. d. a to z powodu tego, że nasz główny skład (matriz) wnet zamknijemy. Ceny niestychanie niskie.

KORZYSTAJCIE Z TEJ OKAZJI

CASA LEAL

DAWNO CASA OITO — CURITYBA.

Nawozy Sztuczne

na podstawie rozbiórki chemicznego uznanego za najlepsze w jakiejśadzi ziemi.
Skład w **CASA VERMELHA**
Rua Jose Bonifacio 15 — Curitiba.
Fabryka w **SAO LOURENÇO** przy drodze **Asunguy** — Curitiba

RESTAURACJA.

Smaczne ciepłe i zimne obiady i kolacje mo na otrzymać w każdej chwili według życzenia klientów. Sznarsko najlepiej przygotowane, do tego napoje krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży sznaps Atlantica.
Travessa Zacharias N. 11 na róznik — Curitiba.

SIECZKARNIE, maszyny do wyłuszczenia kukurydzy, wagi, kuźnie polowe, kamienie młyńskie i maszyny do wszelkiego przemysłu domowego i fabrycznego nabyć można w

Fabryce Iguassu
Avenida Iguassu N 131 — 133 — Curitiba.

Tinturaria „Vienna”

Chemiczna pralnia i farbarnia. Wykonanie pierwszorządne. Ceny umiarkowane. Zamówienia mogą być wykonane w ciągu 12-stu godzin. — Mówi się po polsku.
Barão de Rio Branco N 26 — Curitiba.

UWAGA!

siażki do nabożeństwa i historyczne obrazy religijne, kryzysy, krzyżyki, medaletki oraz listy karciane kościelne co dopiero nadeszły w wielkim wyborze!
Drukarnia, drukofabryka i fabryka sieciarek gumowych

Cezar Schulz
Ul. Barão de Serro Azul 12, 13 — Curitiba — Parana

Dr. PALUMBO

Konsultorium w Pharmacia Moderna — Rua São Francisco, róg Serro Azul od godziny 9-tej do 11-tej.

Klinika medyczna i chirurgiczna. Badanie dróg moczowych. Badanie krwi (metoda >Meinick<). Leczy hydrocele, choroby weneryczne, orchitis, prostatitis, cystas i t. d. — Biednych bada darmo.

RÓŻNE DOHNY NA SPRZEDAŻ: Za 6.500\$, za 25 tysięcy, 14 tysięcy, 13 tysięcy, 18 tysięcy, 60 tysięcy, 16 tysięcy, 25 tysięcy, 35 tysięcy, 13 tysięcy, 16 tysięcy.

Informacji udzieli: **E. José G. Pagnone** — Avenida Jarne Reis 115, od godziny 8-mej do 11-tej i od 12-tej i pół do 5-tej — Curitiba.

Baczność!

ASTRA-PILSEN gasi pragnienie
ASTRA-PILSEN złagodzi zmartwienie.

ZIEMIE pod uprawę KAWY

E. Saporski & I. Szańkowski
pośredniczą w kupnie ziem pod uprawę KAWY W PÓENOCNEJ PARANIE w okolicach CAMBARA uważanych za najodpowiedniejsze do tego celu. Loty od 5 akrów aż do kompletów wielkich. Ceny od 400\$ w górę, za gotówkę i na piłaty. Służymy wszelkimi informacjami

E. Saporski & I. Szańkowski
CAMBARÁ Estrada de Ferro S. Paulo — Parana.

Specjalny skład farb
FIRMY:
KLICHE & Cia.

Rua Barão do Rio Branco N. 117 — Curitiba
Oleje pierwszej jakości
Farby białe pierwszej jakości
Farby w proszku pierwszej jakości
Pokosy i t. d. pierwszej jakości

Oraz wszelkie w zakresie malarstwa wchodzące artykuły. Wszystko piawszej klasy i po bardzo niskich cenach. — Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Farby BAYER
są najlepsze

do farbowania wszelkich materiałów.

CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 52 — Curitiba

Obiecuje sprawę zatuszować, na to moje słowo — przemówił hrabia.
— Ale za drogę, którą spłaciście z własnej kieszeni, należy się wam wy nagrodzenie, czy tam zwrot kosztów.
— Nie, nie! — przerwał żywo młodszy towarzysz dziewczycym głosem — Sennor miał kłopotów i wydatków niemało... Zarba nie żąda wynagrodzenia! Dla niej nagroda jest, że sennorita nie kochała Silwy i niewierny Silwa ocenił teraz miłość Zarby...
— Niechże sennor będzie zdrow... i sennorita także... i wdzięcznie wspomni czasem Zarbę — swoją przyjaciółkę.
Uchylła kapelusza. Ukazała się śliczna głowa dziewczęcia.
— To może Zarba? — zawołał hrabia zdziwiony.
Ale Cygania byli już u drzwi.
— Ona sama! moja nieszczęsną Zarba! — przemówił smutno wysoki Cygan.
Wyszli jakby kto za nimi pedził. Zniknęli w szarym tłumie na przestronnym peronie, zanim hrabia z Liddą mogli za nimi podążyć

Spalił się na ogień, jak to był dawniej przepowiedział sobie, jak zaklął się był... Biedny Silwa!
Zarba zemdlała się i została niebawem smutną żoną innego Cygana, współwyzwoliciecia Liddy.

393. Szczęśliwi, którzy nie wiedzą.

Lida wróciła do domu. Z dziadkiem. Zaraz w Dreźnie zakupił dziadkuś suknie piękne dla swojej pieszczołki Jedynej. Nie wypadło bowiem hrabianco wracać do ojczyzny w zeszepeconej sukience, w której ją wykradł Silwa z parku.

Po drodze donatywała Lidda o szczęśliwych poszukiwań za nią itd.
— Ale też dziadkuś mój drogi musiał się nastraszyć! — mówiła panna roztrzępalska do starego hrabiogio.
— Była Lidda, była — swawoliła i naraz — niema. Prawda, dziadunku drogi?

— Prawda, prawda, mój trzpiocie drogi. Straszno mi nawet wspominać o tem, co przeżyłem przez tych parę tygodni ciągłych poszukiwań i kłopotów!
Nagle Lidda zasmuciła się.

— Ale mamcia... mamcica pewnie musiała rozchorować się, dziadunku, na tę niemą wiadomość, prawda?
— O, bo mamcica bardzo mnie kocha! Wiem ja o tem doskonale!
Hrabia westchnął.

— Mamci nie donosiliśmy o tym wypadku. W tym strasznym stanie zdrowia mogłaby ją to zabić...
Ach, prawda! To mamci jeszcze niema w domu?

— Za miesiąc powróci moje dziecko. Ale nie wspominać mamci nie o całym wypadku. To niebezpieczne. Sama myśl o milionem strasznym nieszczęściu mogłaby jej zaszkodzić!
— Obiecaj jej to, dziadunku!
— A bardzoż się ty tam martwiłaś i obawiała tego Cygana, moją Liddo?
— Martwiłam się — to prawda, ale Cygania nie obawiałam się. Za mi było za dziadkiem, za moim pokoitkiem, za całym zamkiem, za grubą Junoną i pociesnym Janikiem, ale zresztą — niema strachu!...

— Ej ty moja swawolnico m sła! — A myśmy za tobą kraj cały przewrócili! Na wszystkie boki świat zbiegali! Junona mało nie umarła z rozpacz. Janik utknął się szalenie, stracił swój znakomity humor i okrągłość swoją...
— A dziadkuś?
— Pytasz jeszcze? Ej ty moja pieszczołko niepoprawna...
— Ale jak właściwie dowiedział się dziadkuś, gdzie ja jestem i od kogo?
— Niedawno otrzymałem obszerną francuską depeszę Nieznajoma jakaś >życziwac< donosi mi, że znalazła ciebie, wyrwała z rąk uwodziciela i odda cię w moje ręce, atoli pod tym warunkiem, że przybędę do ciebie do Drezna sam — bez — asystencji władzy. Inaczej wnućki swojej nie zobaczę w zamku Wielhorskich.
— Odelegrafowałem na poste restante (na imię jakiejś Zarby, czy coś!) że zgadzam się na wszystko i słowem honoru obiecuje dotrzymać warunków.
— Wyjechałem i — mam cię tutaj, piaszku.
— Wiec byłaś właściwie w mocy Cygana. Nie wypadło mi pytać, kto był tym złodziejem i jakim sposobem Zarba cię wyzwoiliła!
— To nie ona dziadunku, to jakaś Caracela.
— Caracela? Na dworcu w Dreźnie była przełta Zarba! W każdym razie niejasna historia! Dziękujemy Bogu, że tak się skończyło!

— A pan Janik nie zbiegał nóg za mną? — wołata Lidda. — Jeszcze tak sam wielki, jak był!
Janik nosił na twarzy ślady zmartwienia. Juno była naprawdę chudsza, jak przed kilku tygodniami.
Tak to boli nasych dobrych bliźnich nawet nieszczęście cudze... Ale tylko czasem...
Hrabia zebrał służbę i zabronił jej srowo wspominać o tem zdarzeniu swojej córce hrabianie Wielhorskich Rogersowej.
Objaśnił, że dzieje się to za względu na jej zdrowie i spokój sarca.
Jakobś za miesiąc Rogersowie powrócili! Iza miała się znacznie lepiej. Była jednak nieco smutna, zadumana.
Lekarze zalecili jej ciągły i wielki spokój.
Dobrze więc się stało, że przed nią całe zdarzenie z Liddą zatajono.
Byłaby się wiecznie obawiała o nią, mając ja tylko jedyną pociechę na świecie, gdyż syn — Tadouszek, jak wiemy, zgasnął wczesnie...
I ta — nieświadoma strasznego zdarzenia w rodzinie — była zachwycona wesołością i żywością swojej nadobnej córeczki.
Nieświadomość czasem leczy...
I na zamku Wielhorskich-Rogersów zapanował spokój i mir, który aż je czyste sumienie i serce pełne miłości bliźniego swego —

Bo przynosisz ulgę sercu strapieniemu... Bo przynosisz ciche szczęście posiadającym ciebie i darującym cię...
Bo jesteś czystym rajem duszy na ziemi, na ścieżkach żywota wyznańca człowieka, polomka Adamowego...

